

John Cage

Odczyt o niczym

Każdy wiersz składa się z czterech „taktów“, a każda jednostka struktury rytmicznej zawiera dwanaście wierszy. Całość podzielona jest na pięć wielkich części, tworzących proporcje 7 : 6 : 14 : 14 : 7. Czterdzieści osiem taktów każdej jednostki dzieli się w taki sam sposób. Tekst jest wydrukowany w czterech kolumnach, co ułatwia jego rytmiczną lekturę. Każdy wiersz czytamy od lewej do prawej przez całą stronę, a nie z góry na dół kolejnymi kolumnami. Nie należy czytać tekstu w sposób sztuczny (co mogłoby się zdarzyć przy zbyt wiernym przestrzeganiu pozycji słów na stronie), lecz stosując *rubato*, jak w mowie codziennej.

Jestem tu , i nie mam nic do powiedzenia
chciałby wyjść dokądkolwiek , Jeżeli ktoś z państwa
zrobić ; My może to w każdej chwili
ciszy ; lecz cisza wymaga domagamy się
abym mówił dalej .
jakąś myśl : Uchwycmy
a chwytający i to, co schwytane, łatwo
bawę. która zwie się dys- kusją z miejsca tworzą za-
Czy dojdzie do niej ?
■
Bo moglibyśmy po prostu postanowić nie robić dys-
kusji . Jak wolicie . Lecz
teraz mamy ciszę .
słowa pomagają w tworzeniu i
ciszy .

Ja nie mam nic do powiedzenia
i mówię to sam , i to jest właśnie
poezja, jakiej mi trzeba

Ten odcinek czasu jest zorganizowany

Nie lękajmy się cisz,
kochajmy je

skomponowany , ponieważ robię go
Mój odczyt jest

tak, jak robię utwór muzyczny, Jest jak szklanka
mleka . Potrzebna jest nam szklanka

i potrzebne jest mleko . Albo raczej jest jak
pusta szklanka , do której w każdej

chwili wszystko można nalać
Może później (kto wie?)

wpadniemy w tym odczycie na jakąś ideę
Nie mam żadnej idei, czy chcę
czy nie. Jeśli ktoś ją ma, proszę bardzo. Po-

patrzmy na nią jak na coś oglądanego przez chwilę , jak-

by z okna podczas podróży

Jeżeli w Kansas , wtedy, rzecz jasna, na Kansas
Arizona jest ciekawsza,

niemał zbyt ciekawa , zwłaszcza dla nowo- jorczyka, który

wbrew sobie interesuje się wszystkim. Właśnie poczuł, że chciałby

mieć w sobie Kansas . Kansas jest inne

od wszystkiego na świecie i dla nowojorczyka bardzo odświeżające.

Jest jak pusta szklanka , nic, sama pszenica ,

a może kukurydza ? Co za różnica ?

Kansas ma taką cechę: w każdej chwili można je opuścić

i na każde życzenie można tam wrócić

Albo możesz je opuścić na zawsze i nigdy już tam nie wrócić ,

ponieważ nie mamy nic Nasza obecna poezja

to zdanie sobie sprawy, że nie mamy nic

Dlatego każda rzecz nas zachwyca

(bo jej nie posia-	damy)	i	nie musimy się lękać, że ją
			[stracimy
•	Nie musimy burzyć	przeszłości:	już przeszła;
w każdej chwili	może się znów pojawić i	wydać się obecna	i stać się teraźniejszością
•	Czy byłoby to	powtórzeniem?	Tylko wówczas, gdybyśmy
			[myśleli,
żeśmy ją posiadli,	lecz ponieważ tak nie myślimy,	jest ona swobodna	i my także jesteśmy wolni
		Prawie każdy rozumie się	na przyszłości,
	a jakże nie-	pewna jest ona	

To, co nazywam	poezją,	nazywają często	treścią.
Ja sam	nazwałem to	formą	Mam na myśli
ciągłość	utworu muzycznego.	W dniu dzisiejszym	ciągłość,
jeżeli staje się rzeczą	,	jest dowodem	nie-
[konieczną			
zaangażowania,	To znaczy	jest dowodem,	że nasz zachwył
wynika z tego, że nic	nie posiadamy		Każda chwila
przedstawia to, co się			Jakże różne jest
[zdarza			
takie poczucie formy		od poczucia	związanego z
pamięcią:	tematy	i tematy poboczne;	ich walka;
ich rozwój;	punkt kulminacyjny;	rekapitulacja	(która jest przeświadcze-
			[niem,
że możemy	mieć swój własny dom)		Lecz
			faktycznie,
inaczej niż ślimaki	, nosimy nasze	domy	w sobie,
co pozwala nam		fruć	lub trwać nieruchomo
,	ciesząc się	z obu rzeczy naraz.	Lecz strzeżmy się
tego wszystkiego, co	oszałamiająco	piękne,	ponieważ w każdej chwili
	może zadzwonić	telefon,	a samolot może
wylądować na	pustym placu		Nie obdarzone niczym
	i kawałek sznurka,	i zachód słońca	
działają,	i tak	ureczywistnia się	ciągłość
	Prócz niczego	nic więcej	nie da się powiedzieć.
Słuchać tego w muzyce	lub komponować zeń	muzykę	nie odbiega od
życia na taką właśnie	,	jest tylko nieco prostsze	
[modłę			

to znaczy prostsze

dla mnie, ponieważ tak się zdarzyło

że piszę muzykę

To, że robienie muzyki jest sprawą prostą, przyjęcie ograniczeń prosta, ponieważ można ją sobie zmierzyć. Jeżli zostanie przyjęta — ze swej strony rzadkie momenty ekstazy,

wynika z naszej struktury. wymyślić, Jest dyscypliną, przyjmuje wszystko które — tak jak głowy [cukru

zgody na Struktura jest wyobrazić, która — , nawet te podane koniom przy trenin- [gu —

uczają nas robić to, co robimy najlepiej przedstawić, co to jest mówić o tym, zawarty wewnątrz w przybliżeniu czterdzieści minut

struktura? o tym odczycie, odcinka czasu

Jak mógłbym Po prostu który jest wynoszącego

Te czterdzieści minut zostały podzielone na każdy odcinek jest podzielony zakłada drugi pierwiastek i jest umożliwia tę mikro-makrokosmiczną wydaje mi się ona odpowiednia i jak widzicie, mogę więc mówić o [wszystkim

pięć wielkich części, tak samo. Podział wewnętrzny jedynym podziałem, który ; strukturę rytmiczną ; i pożądana

To nie robi wielkiej różnicy, W tym szcze- gólnym momencie części odcinka, który jest części tego odczytu . To jest A teraz mamy

co mówię, a nawet jak to mówię. przechodzimy właśnie do czwartej drugim odcinkiem drugiej wielkiej trochę tak, jakby przejechać przez Kansas koniec tego drugiego odcinka

Teraz zaczyna się trzeci odcinek drugiej części . Teraz druga część tego trzeciego odcinka . Teraz jego trzecia część .

Teraz

Teraz jego czwarta

część (która, nawiasem mówiąc, ma dokładnie tę samą
 długość co trzecia część)
 Teraz piąta i ostatnia część

Właśnie przeprowadziliśmy ze strukturą tego odczytu z
 [doświadczenie
 mikrokosmicznego punktu widzenia z makrokosmicznego
 punktu widzenia teraz przekraczamy centralny punkt drugiej
 wielkiej części. Pierwsza część była chaotycznym raczej omawianiem
 niczego formy i ciągłości,
 skoro jest środkiem potrzebnym nam obecnie. Ta druga
 część jest o strukturze: o tym, jak prosta jest ona
 , czym jest i dlaczego musimy się zgodzić na
 przyjęcie jej ograniczeń. Większość przemówień roi się od
 idei. Nasz odczyt nie musi mieć żadnej
 . Lecz w każdej chwili idea może się pojawić
 . Wtedy będziemy się nią cieszyć

Struktura bez życia jest martwa. Lecz życie bez
 struktury jest niewidoczne . Czyste życie
 wyraża samo siebie w strukturze i przez strukturę
 . Każda chwila jest absolutna, żywa i zna-
 cząca. Kosy sfruwają z pola, wydając
 dźwięki wspa- niałe, całkiem nieporównywalne
 . ponieważ przyjąłem ograniczenia, jakie narzuca referat

dla panienek uczących się dobrych manier w Wirginii, i to ograniczenie
 pozwoliło mi, niemal przypadkiem , usłyszeć kosy,
 jak fruwały tam ponad głowami . Mieliśmy program
 [i z powrotem
 zajęć towarzyskich i godziny posiłków , lecz pewnego dnia zobaczyłem

gila i tego samego dnia usłyszałem dzieciota.
 Poznałem tam również najmłodszą w Ameryce dyrektorkę college'u ,
 jednakże podała się ona do dymisji, ludzie mówią, że zajęła się polityką
 . Proszę bardzo. Czemu nie? Miałem również

przyjemność
że chciałby
tego obłądu na punkcie
rozumiem,
zgadzam,
pytanie:
części poświęconej

usłyszeć wybitnego
dożyć tej chwili,
Bacha.
co Pan mówi o
lecz chcę Panu
jaki jest Pański
Teraz doszliśmy
strukturze

krytyka muzycznego,
w której zobaczy
Pewien uczeń
Beethovenie,
zadać
stosunek

który wykrzykiwał,
koniec
powiedział mi raz:
i raczej się z tym
bardzo zasadnicze
do Bacha
do końca



Jednak
teraz na po-
nie jest
o materiale.

muszę
A mianowicie
czątku
poświęcona
A przecież wciąż jeszcze
[mówię

powiedzieć coś więcej
to:
trzeciej części
strukturze.
o strukturze.

o strukturze
znajdujemy się
i ta część
Jest częścią
Z tego

wynika jasno, że
jak widzieliśmy,
zaczynamy się

struktura
forma
błąkać

nie ma
również jej nie ma.

pointy i,
Widać wyraźnie, że

to będzie już wszystko, co
[mam do

Jeżeli jakaś nowa
powiedzenia o strukturze .

myśl na ten temat

nie przyjdzie mi do głowy,

A teraz
Tak i
pewna.
ten, kto to robi, musi mieć
materiału, jaki sobie
materiał, który jest
to, co zostało zrobione,
siebie samego,

o materiale:
nie
Jeżeli się robi
zamiłowanie i musi
wybrał.
zapewne czymś
jest niczym;
podczas gdy
Technika

czy to coś ciekawego
coś,
okazać cierpliwość
W przeciwnym razie
albo
nic jest anonimowe
operowania materiałem

?
Lecz jedna rzecz jest
co ma być niczym,
wobec
zwraca uwagę na
podczas gdy
zwraca on uwagę na
jest w sferze znaczeniowej
[tym,

czym struktura jest,

jako dyscyplina,
środkiem

w sferze racjonalnej
doświadczenia

:
niczego

Pamiętam, że pokochałem dźwięk,		zanim jeszcze zacząłem [chodzić	na lekcje muzyki
	I tak tworzymy	z naszych miłości	nasze życia
	(W ubiegłym roku,	kiedy mówiłem tutaj,	odczyt był krótki.
Było tak dlatego,	że mówiłem	o czymś	; lecz
tym razem	mówię	o niczym	
naturalnie będę	mówił	jeszcze długo	.)
			Ktoregoś dnia
Jedna z uczennic powie-	próbach skomponowania	melodii	przy pomocy tylko
	[działa po		
trzech dźwięków:	„Czułam się	ograniczona“	
	Gdyby się	zajmowała	trzema dźwiękami —
swym materiałem	—	nie czułaby się	ograniczona
		■	
	a ponieważ materiał	jest pozbawiony	uczuć,
nie byłoby	żadnego	ograniczenia.	Istniało ono w jej
głowie	, a była to przecież	sprawa	
	[tylko		
materiału	.		Stało się coś,
nie będąc	niczym;	stałoby się	niczym, będąc
czymś	.		
materiału	charakterystycznego	dla własnych czasów	Czy należy używać
Oto pytanie	, które	powinno poprowadzić nas	?
.	Będę na nie odpowiadał	Jest to pytanie inte-	w jakimś kierunku
.		powoli	lektualne
autobiograficznie	.		
		■	
Przypominam sobie, że	będąc dzieckiem,	lubiłem	wszystkie dźwięki
,	nawet niespreparowane	.	Lubiłem je,
zwłaszcza	pojedyncze	.	
	Pięciopalcówka		na jedną rękę kryła w sobie
mnóstwo piękna	.		Później
stopniowo polubiłem	wszystkie interwały	.	
uświadamiam sobie, że	zacząłem lubić oktawę	;	Kiedy patrzę wstecz,
wielką i małą	tercję.	Być może, z wszystkich	zaakceptowałem
			interwałów

lubiłem te tercje Griega	najmniej stałem się namiętnym	wielbicielem	Dzięki muzyce kwinty
Moglibyście poświęcić życie zaczęłam ciągnąć, jak sekund, nie lubiłem brzmienia głównie sposób, w jaki	nazwać to wszystko gdyż kwinta nie pobudziła [mnie do wykonywaniu utworów Kiedy później usłyszałem do wody, do wszystkich do trytonu Lubiłem też Bacha wiele rzeczy Im dokładniej sobie	szczenięcą miłością pisanie muzyki: Griega i do kwarty w tym okresie tercji i seksty. szło razem przypominam, tym lepiej [zaczynam rozumieć, i to wyjaśnia,	pod jej wpływem chciałem muzykę nowoczesną, nowoczesnych interwałów: septym, lecz U Bacha lubiłem obok siebie że naprawdę to nigdy dlaczego nigdy naprawdę
nie lubiłem Brahmisa	tercji,		
Muzyka nowoczesna septymami, zawsze, interwałów w muzyce [nowoczesnej], przez nią zafascynowany, jest z początku a ucho już się od niej byłem w stanie usłyszeć, niskiego dźwięku nawet [wówczas, kiedy pracy w pojedynkę	fascynowała mnie sekundami, w każdym przypadku, Czasem były to i to była roz- że raczej mnie ona [fascynowała, postanowiłem trudne: oddala. oba są oznaczone	wszystkimi swoimi nowo- [czesnymi trytonem trafiałem na kwintę pojedyncze dźwięki, kosz. niż budziła pisać ją sam. wystarczy Jednakże że wysoki dźwięk tą samą literą. poczułem się	interwałami: i kwartą, i ta mi się podobała wcale nie Tyle było in- miłość, i będąc Pisanie muzyki skierować na nią umysł, tworząc ją, różny Po wielu latach osamotniony.
Biorąc lekcje u znaczenie;	nauczyciela, nie są po prostu	dowiedziałem się, że dźwiękami,	interwały ale zakładają

swym następstwem	brzmienie, którego	ucho bezpośrednio nie słyszy
	Tonalność.	Nigdy nie lubiłem to-
Uczyłem się jej		[nalności
		Studiowałem.
żadnej sympatii	:	Lecz nigdy nie czułem do
następstwa zwane	z-wodniczymi kadencjami.	[niej
zakładające	obecność	na przykład
oszukaj wszystkich i	, nie dochodząc do mety,	istnieją określone
Ale co	?	stosuj następstwa
	Całe to zagadnienie jest	nie ma;
A jednak	muzyka nowoczesna	[tycznie
		skręć w inną stronę
		Nie ucho zostało oszukane, lecz umysł
		bardzo intelektualne
		naśladowała
		■
wszystkimi swoimi	interwałami	Lecz chcąc nimi
[nowoczesnymi		
dysponować,	umysł	musiał je ustabilizować, aby
uniknąć	następstw dźwiękowych	zmuszających nas myśleć o dźwiękach, których
ucho bezpośrednio	nie słyszy	Unikanie czegokolwiek
wcale mnie nie	pociągało	Zacząłem dostrzegać,
że rozdzielenie	umysłu i słuchu	dźwięki
	że koniecznie trzeba	Dzięki temu właśnie stałem
	[odzyskać	[się
nie tylko nowoczesny,	ale i	Używałem szmerów
	„awangardowy“.	ucho mogło je słyszeć
bezpośrednio	Nie były one zin-	żadnych abstrakcji
	w związku z nimi	lubiłem pojedyncze dźwięki
	Okazało się, że lubię	
	[szmery	
		■

102

	poddano dyskryminacji	:	a że jako	Również szmery
otrzymałem edukację	sentymetalną,	walczyłem	o	Amerikanin
po stronie	słabszych			o szmery. Lubiłem stawać
Otrzymałem na policji	zezwole nie na puszczanie syren.			Najbardziej zachwycający
	[w ruch			[szmer,
jaki kiedykolwiek zna-	wytwarzałem przy pomocy zwoju drutu			przywiązanego do
[lażłem,				

gramofonowego mikrofonu, a potem go amplifikowałem. Brzmiał szokująco,
rzeczywiście szokująco, jak grzmoty . Po wojnie,
trochę ze względów a trochę z uczuciowych, postanowiłem używać
[intelektualnych, umiarkowanych dźwięków. Wydawało mi się,
tylko to, co duże, nie jest ani prawdziwe, ani dobre.
że w społeczeństwie

Lecz łagodne dźwięki były jak samotność
miłość lub przyjaźń .
wartości i niezależne, Trwałe, jak sądziłem
Życia, Czasu i Coca-Coli . przynajmniej od
wciąż jeszcze odczuwam je tak właśnie, lecz coś innego przytrafiło mi ostatnio
[się

zaczynam słyszeć dawne dźwięki
— dźwięki w moim prze- zupełnie już wytarte, wytarte przez
[konaniu

intelektualizację — zaczynam słyszeć dawne dźwięki, jak
gdyby nie były wytarte .
nie wytarły . Nadają się równie dobrze do słuchania jak
nowe dźwięki. Myślenie je wytarło .
I jeżeli przestajemy o nich myśleć, od razu stają się

świeże i nowe. „Jeśli myślisz, że jesteś upiorem,
staniesz się upiorem“ . Myślenie o tym, że dźwięki
są wytarte, właśnie je zużywało .
zaganienie to jak widzicie
prowadzi nas z powrotem
[tam,

gdzieśmy już byli: nigdzie albo,
jeżeli wolicie , tam, gdzie teraz jesteśmy .

Znam taką historyjkę: „Pewnego razu stał czło-
wiek na wysokim wzgórzu. Przechodząca przypadkiem drogą kilkusobowa grupa spostrzegła w oddali
tego człowieka stojącego w górze i rozpoczęła się rozmowa na jego temat. Jeden z nich powiedział: ten
człowiek chyba stracił swego ulubionego psa. Drugi na to
: nie, z pewnością wypatruje przyjaciela. Trzeci rzekł:
on lubi oddychać chłodnym, górskim powietrzem. Nie mogli się po- godzić i dys-
kusja (czy później będziemy ją prowadzić?) ciągnęła się aż doszli do wzgórza,
[dalej,

na którym stał spytał: straciłeś swego ulubionego ?	ten człowiek O przyjacielu, [psa Drugi człowiek spytał Nie nie straciłem świeży, górski nie lubię stoisz jeżeli zaprzeczasz ?	hej, ty tam w górze Nie, nie straciłem : Czy nie straciłeś przyjaciela też i przyjaciela Trzeci człowiek spytał: Nie tam w górze Człowiek stojący w górze : [rzekł	Jeden z nich , żadnego zwierzęcia A może lubisz , Po co więc , wszystkiemu, o co pytamy	czy
---	---	---	--	-----

„Po prostu stoję“ pytań, , końcowa odpowiedź , od odpowiedzi bussy'ego, Biorę wszystkie stosuję te, co zostały Kiedy byłem młody, , Teraz mam [pięćdziesiąt lat	nie ma też i odpowiedzi wówczas, naturalnie, sprawia, że podczas gdy dotąd jak pisze dźwięki, jakie znam, mówiono mi: ,	Jeżeli nie ma Jeżeli są pytania , lecz wydają się absurdalne wydawały się inteligentniej- [sze Ktoś spytał De- Debussy powiedział: których nie chcę, i : będziesz miał pięćdziesiątkę Nie zobaczyłem niczego .	są odpowiedzi pytania pytania muzykę. wyrzucam te, Satie powiedział zobaczysz, kiedy Nie zobaczyłem niczego .
---	--	--	--

Teraz jesteśmy Coraz silniejsze nigdzie. , , Nie drażni to,	czwartej wielkiej części Powoli nie dochodzimy Nie drażni to,	na początku tego odczytu. że nie dochodzimy w miarę jak odczyt się [rozwija i to sprawia nam przy- [jemność że się jest tam, gdzie [się jest
--	--	--

Drażni natomiast	myśl, że chciałoby się	być gdzie indziej.	Teraz jesteśmy
czwartej wielkiej części	tuż	za początkiem	.
	Coraz silniejsze	tego odczytu	.
	że nie dochodzę	odnoszę wrażenie,	.
	Powoli	nigdzie	w miarę jak odczyt się
			[rozwija
	powoli		odnosimy wrażenie
	że nie dochodzimy	nigdzie.	Jest to przyjemność
	która się będzie prze-	.	Jeżeli jesteśmy rozdrażnieni
	[dłużać	.	
	przestaje być przyjem-	.	Nic nie jest
	[nością	.	
przyjemnością,	jeżeli jesteśmy roz-	.	lecz nagle
	[drażnieni	.	
	jest przyjemnością	.	a wtedy coraz bardziej i
		.	[bardziej
	przestaje drażnić	.	(coraz bardziej i bardziej
	i powoli).	Początkowo
	nie byliśmy nigdzie	;	a teraz znów
	odczuwamy	przyjemność	.
powoli	znajdując się	nigdzie.	Jeżeli ktoś z państwa
chce spać	.	proszę, niech idzie spać	.
Teraz jesteśmy			na początku
trzeciego odcinka	czwartej wielkiej części		tego odczytu.
Coraz silniejsze		odnoszę wrażenie,	że nie dochodzimy
nigdzie.	Powoli	.	w miarę jak odczyt się
		.	[rozwija
	nie dochodzimy	nigdzie	i to sprawia nam przyjem-
			[ność
	Nie drażni to,	że się jest tam, gdzie	.
		[się jest	.
Drażni natomiast	myśl, że chciałoby się	być gdzie indziej,	Teraz jesteśmy
czwartej wielkiej części	tuż	za początkiem	trzeciego odcinka
	Coraz silniejsze	tego odczytu	.
		odnoszę wrażenie,	.

	że nie dochodzę Powoli	nigdzie ,	w miarę jak odczyt się [rozwija
	powoli że nie dochodzimy która się będzie prze- [dłużać przestaje być przyjem- [nością jeżeli jesteśmy roz- [drażnieni jest przyjemnością przestaje drażnić i powoli nie byliśmy nigdzie odczuwamy znajdując się	nigdzie.). ; przyjemność nigdzie. proszę, niech idzie spać	odnosimy wrażenie Jest to przyjemność Jeżeli jesteśmy rozdrażnieni Nic nie jest lecz nagle a wtedy coraz bardziej i [bardziej (coraz bardziej i bardziej) Początkowo a teraz znów Jeżeli ktoś z państwa
powoli chce spać			
Teraz jesteśmy piątego odcinka Coraz silniejsze nigdzie.	czwartej wielkiej części Powoli	odnoszę wrażenie, .	na początku tego odczytu. że nie dochodzimy w miarę jak odczyt się [rozwija
	nie dochodzimy	nigdzie	i to sprawia nam przyjem- [ność
	Nie drażni to,	że się jest tam, gdzie [się jest	
Drażni natomiast czwartej wielkiej części	myśl, że chciałoby się tuż Coraz silniejsze że nie dochodzę Powoli	być gdzie indziej. za początkiem tego odczytu odnoszę wrażenie, nigdzie ,	Teraz jesteśmy piątego odcinka . . w miarę jak odczyt się [rozwija

	powoli		odnosimy wrażenie
	że nie dochodzimy	nigdzie.	Jest to przyjemność
	która się będzie prze-		Jeżeli jesteśmy rozdrażnieni
	[dłużać		
	przestaje być przyjem-		Nic nie jest
	[nością		
przyjemnością,	jeżeli jesteśmy roz-		lecz nagle
	[drażnieni		
	jest przyjemnością		a wtedy coraz bardziej i
			[bardziej
	przestaje drażnić		(coraz bardziej i bardziej
	i powoli).	Początkowo
	nie byliśmy nigdzie	;	a teraz znów
	odczuwamy	przyjemność	,
powoli	znajdując się	nigdzie.	Jeżeli ktoś z państwa
chce spać		proszę, niech idzie spać	

Teraz jesteśmy			w połowie
			tego odczytu.
Coraz silniejsze		odnoszę wrażenie,	że nie dochodzimy
nigdzie.	Powoli		w miarę jak odczyt się
			[rozwija
	nie dochodzimy	nigdzie	i to sprawia nam przyjem-
			[ność
	Nie drażni to,	że się jest tam, gdzie	
		[się jest	
Drażni natomiast	myśl, że chciałoby się	być gdzie indziej.	Teraz jesteśmy
	tuż	za połową	
czwartej wielkiej części		tego odczytu	
	Coraz silniejsze	odnoszę wrażenie,	
	że nie dochodzę	nigdzie	
	Powoli		w miarę jak odczyt się
			[rozwija

	powoli		odnosimy wrażenie
	że nie dochodzimy	nigdzie.	Jest to przyjemność
	która się będzie przedłużać.		Jeżeli jesteśmy rozdrażnieni

	przestaje być przyjem-		Nic nie jest
	[nością		
przyjemnością,	jeżeli jesteśmy rozdraż-		lecz nagle
	[nieni		
	jest przyjemnością		a wtedy coraz bardziej i
			[bardziej
	przestaje drażnić		(coraz bardziej i bardziej
	i powoli).	Początkowo
	nie byliśmy nigdzie	;	a teraz znów
	odczuwamy	przyjemność	
powoli	znajdując się	nigdzie.	Jeżeli ktoś z państwa
chce spać		proszę, niech idzie spać.	

Teraz jesteśmy			na początku
dziwiącego odcinka	czwartej wielkiej części		tego odczytu.
Coraz silniejsze		odnoszę wrażenie,	że nie dochodzimy
nigdzie.	Powoli		w miarę jak odczyt się
			[rozwija
	nie dochodzimy	nigdzie	i to sprawia nam przyjem-
			[ność
	Nie drażni to,	że się jest tam, gdzie	
		[się jest	
Drażni natomiast	myśl, że chciałoby się	być gdzie indziej.	Teraz jesteśmy
	tuż	za początkiem	dziwiącego odcinka
		tego odczytu	
czwartej wielkiej części	Coraz silniejsze	odnoszę wrażenie,	
	że nie dochodzę	nigdzie	
	Powoli		w miarę jak odczyt się
			[rozwija

108

	powoli		odnosimy wrażenie
	że nie dochodzimy	nigdzie.	Jest to przyjemność
	która się będzie prze-		Jeżeli jesteśmy rozdrażnie-
	[dłużać		[ni
	przestaje być przyjem-		Nic nie jest
	[nością		
przyjemnością,	jeżeli jesteśmy roz-		lecz nagle
	[drażnieni		

	jest przyjemnością	.	a wtedy coraz bardziej
	przestaje drażnić		[i bardziej
	i powoli).	(coraz bardziej i bardziej
	nie byliśmy nigdzie	;	Początkowo
	odczuwamy	przyjemność	a teraz znów
powoli	znajdując się	nigdzie.	Jeżeli ktoś z państwa
chce spać		proszę, niech idzie spać.	

Teraz jesteśmy			na początku
jedenastego odcinka	czwartej wielkiej części		tego odczytu.
Coraz silniejsze		odnoszę wrażenie,	że nie dochodzimy
nigdzie.	Powoli	,	w miarę jak odczyt się
			[rozwija
	nie dochodzimy	nigdzie	i to sprawia nam przyjem-
			[ność
	Nie drażni to,	że się jest tam, gdzie	
		[się jest	

Drażni natomiast	myśl, że chciałoby się	być gdzie indziej.	Teraz jesteśmy
	tuż	za początkiem	jedenastego odcinka
czwartej wielkiej części		tego odczytu	
	Coraz silniejsze	odnoszę wrażenie,	
	że nie dochodzę	nigdzie	
	Powoli	,	w miarę jak odczyt się

			[rozwija
	powoli		odnosimy wrażenie
	że nie dochodzimy	nigdzie.	Jest to przyjemność
	która się będzie prze-		Jeżeli jesteśmy rozdraż-
	[dłużać		[nieni
	przestaje być przyjem-		Nic nie jest
	[nością		109
przyjemnością,	jeżeli jesteśmy rozdraż-		lecz nagle
	[nieni		
	jest przyjemnością		a wtedy coraz bardziej i
			[bardziej
	przestaje drażnić		(coraz bardziej i bardziej
i powoli).		Początkowo

powoli
chce spać

Teraz jesteśmy
trzynastego odcinka
Coraz silniejsze
nigdzie.

Drażni natomiast
czwartej wielkiej części

przyjemnością,

powoli
chce spać

nie byliśmy nigdzie
odczuwamy
znajdując się

czwartej wielkiej części

Powoli

nie dochodzimy

Nie drażni to,

myśl, że chciałoby się
tuż

Coraz silniejsze
że nie dochodzę
Powoli

powoli.
że nie dochodzimy
która się będzie prze-
[dłużać
przestaje być przyjem-
[nością
jeżeli jesteśmy rozdraż-
[nieni
jest przyjemnością

przestaje drażnić
i powoli
nie byliśmy nigdzie
odczuwamy
znajdując się

;
przyjemność
nigdzie.
proszę, niech idzie spać

odnoszę wrażenie,

nigdzie

że się jest tam, gdzie
[się jest

być gdzie indziej.
za początkiem
tego odczytu
odnoszę wrażenie
nigdzie

nigdzie.

);
;
przyjemność
nigdzie.
proszę, niech idzie spać.

a teraz znów
,
Jeżeli ktoś z państwa

na początku
tego odczytu.
że nie dochodzimy
w miarę jak odczyt się
[rozwija
i to sprawia nam przyjem-
[ność

Teraz jesteśmy
trzynastego odcinka
,
,
w miarę jak odczyt się
[rozwija

odnosimy wrażenie
Jest to przyjemność
Jeżeli jesteśmy rozdrażnieni

Nic nie jest

lecz nagle

a wtedy coraz bardziej i
[bardziej
(coraz bardziej i bardziej
Początkowo
a teraz znów

Jeżeli ktoś z państwa

Tak, skończyło się to

„Przeczytaj mi raz jeszcze

metodą jest kontrola
nuty.

Jest tu zbyt mało

jak
każdy może

już.

I nadał

tę część, w której wy-
[dzie-

Dwunastotonowa

Czegoś jest tu

niczego

most z nikąd

przejsć po nim

Było przyjemne

dziczam wszystkich“

seria

każdej

za dużo

do

:

•
sprawia nam przyjemność.
•

•
jest metodą:
pojedynczej
•

Struktura jest
nikąd
szmery czy dźwięki

pszenica czy kukurydza Cóż za różnica
? Ja myślałem, że jest osiemdziesiąt osiem tonów .
A wy moglibyście też dzielić je w dalszym ciągu.

Gdyby to chodziło o nogi , czy istniałaby dwutonowa seria
? A czy możemy frunąć stąd, i dokąd
? Nie mam nic przeciw dwunastotonowej serii;
ale ona jest metodą, a nie strukturą .
Naprawdę potrzebna struktura , abyśmy mogli zobaczyć,
[nam jest
że nie jesteśmy nigdzie Wiele utworów, które kocham,
wykorzystuje dwunasto- serię , lecz wcale nie dlatego
[tonową
je kocham. Kocham je bez powodu
Kocham je, ponieważ nagle odnajduję się nigdzie
(Moją własną muzyką osiągam to szybko)
I wydaje mi się, że mógłbym zawsze słuchać
japońskiej muzyki shakuhachi lub Navajo

Yeibitchai Albo też mógłbym siedzieć
stać przed Pełnią księżycy [lub
Richarda Lippolda
dowolnie długo
Chińskie brązy , jakże je lubię

które są dziełem innych, Lecz te cuda
potrzeby własności , mają skłonność do wzbu-
nie posiadam niczego [dziania w nas
Zbiory płyt a wiem przecież, że
to nie muzyka

Gramofon jest rzeczą, nie jest instrumentem muzycznym
Rzecz prowadzi do dalszych rzeczy, podczas gdy instrument muzyczny
nie prowadzi do niczego

Czy chcielibyście stać się towarzystwa o nazwie „Zrzeszenie Kapitalistów“

[członkami

? (Wtedy nikt by nas nie podejrzewał, że może komunistami.)
[jesteśmy

Każdy nowy członek staje się automatycznie prezesem
Warunkiem przyjęcia jest przedstawienie do zniszczenia co najmniej setki

[wodu
płyt, a w przypadku taśmy dźwiękowej — jednej powierzchni nagranej

na własność, Wyobrażać sobie, że posiadamy jakąś muzykę

a nawet Nie ma żadnej pointy, a raczej pointą jest nic;
długogrająca płyta jest rzeczą, jest czymś.

Pewna pani z Teksasu powiedziała: Mieszkam w Teksasie
W Teksasie nie mamy muzyki. Nie mają oni

w Teksasie muzyki dlatego, że mają płyty

w Teksasie. Uprzątnijcie z Teksasu płyty
a zaraz ktoś zacznie się uczyć śpiewu
Każdemu dany jest śpiew
ale nie o pieśń chodzi
chodzi o proces śpiewania
a kiedy śpiewasz
jesteś na swoim miejscu

Wszystko, co wiem o metodzie, sprowadza się do tego, że kiedy nie pracuję, myślę czasem, że wiem niejedno, lecz kiedy biorę się do pracy, staje się jasne, że nie wiem nic.

Postówie do Odczytu o niczym

Zgodnie z tym, co powiedziałem o dyskusji, że nie jest ona niczym innym jak tylko zabawą, przygotowałem sześć odpowiedzi na pierwszych sześć zadanych pytań, niezależnie od ich treści. W roku 1949 lub 1950, kiedy w Klubie Artystycznym wygłosiłem odczyt po raz pierwszy, postawiono sześć pytań. W roku 1960 na powtórzeniu tego odczytu obecni na sali chwycili zasadę po dwóch pytaniach i nie mając ochoty na zabawę, nie pytali już o nic więcej.

Odpowiedzi są następujące:

1. To bardzo dobre pytanie. Nie chciałem, aby moja odpowiedź je popsukała.
2. Zaczyna mnie boleć głowa.
3. Gdyby Pan (i) usłyszał (a), jak Maria Freund śpiewała w Palermo *Pierrot lunaire* Schönberga, nie zadałby Pan (i) chyba takiego pytania¹.
4. Według „Kalendarza Rolnika“ jest to przedwiośnie.
5. Przepraszam, proszę powtórzyć pytanie... Raz jeszcze... Raz jeszcze...
6. Nie mam więcej odpowiedzi.

¹ Na co Piotr Perkowski odpowiedział: „Słyszałem Marię Freund w Palermo“. Zdarzyło się to 21 maja 1964 roku po wygłoszeniu Odczytu o niczym przez Teodora Szczepańskiego na koncercie „Warsztatu Muzycznego w Warszawie. (Przyp. tłum.)